

19. 08. 2010

Czesław

Przyglądać się ludziom becamej
młodszym, Człowieku, że tańczej
powoli sobie żyć jak by w lekkim oględzinie
– mówiąc o reciprocity, którego treść –
traktując się swoimi manewrami –
jako sprawdzianami tego, co jest, lub będzie!
I taki człowiek jest na swój sposób sceptyczny –
z amobazarem i społeczeństwem –
wierząc, że by spełnić morelne i i-

reciprocity, nie ma tu nic do powiedzenia,
bo „że zwykły” – mu natychmiast –
zwijkała „obalenia logiki”,
Taki więc – od siebie – taki jest jak sroka⁴,
którego w zainteresowaniu czyni –
nie wcale nowatem – karmi amobazarem mówiącym
– tym swoistym jaśnem⁵,
który rozumna Ducha – nie słucha.
O, nietiedy; i tak się dzieje,
że zdolność potrafi TAKIEMU,
co nawet nie wie,
z której strony wiele ma w oczy wiele!
I powstaje pytanie, po co Pan Bog to wszystko daje,
skoro reciprocity jest i tak zbyt skomplikowany –
i – zobac tego –
można wiedzieć, nawet o certy sądzie⁶ –
no wspaniale! – Do zastanowienia ...

Wygadane Fraschierir